



CZYTAJ W NUMERZE  
 ➤ **CHCĘ BYĆ KAPŁANEM DLA LUDZI**  
 WYWIAD Z KS. PAWŁEM PALIGĄ



# epifania

TYGODNIK PARAFII  
 pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 203 • Dwudziesta Trzecia Niedziela Zwykła • 4 września 2016 r.



➤ **SŁOWO TYGODNIA** z EWANGELII według św. Łukasza (14, 25-33)

A szły z Nim wielkie tłumy. On odwrócił się i rzekł do nich: «Jeśli kto przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i siostr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem. Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem. Bo któż z was, chcąc zbudować wieżę, nie usiądzie wpiery i nie oblicza wydatków, czy ma na wykończenie? Inaczej, gdyby założył fundament, a nie zdołałby wykończyć, wszyscy, patrząc na to, zaczęliby drwić z niego: "Ten człowiek zaczął budować, a nie zdołał wykończyć". Albo który król, mając wyruszyć, aby stoczyć bitwę z drugim królem, nie usiądzie wpiery i nie rozważy, czy w dziesięć tysięcy ludzi może stawić czoło temu, który z dwudziestoma tysiącami nadciąga przeciw niemu? Jeśli nie, wyprawia poselstwo, gdy tamten jest jeszcze daleko, i prosi o warunki pokoju. Tak więc nikt z was, kto nie wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem.»



*Ks. Marian Rowicki*

*Czy robisz obrachunek swego życia, czy zastanawiasz się nad sensem i ostatecznym jego celem? Czy wystarczy ci dobra, by Pan rozpoznał w tobie swoje dziecko, kogoś sercem należącego do rodziny Chrystusa?. Pan mówi: „kto pełni wolę Ojca Mego, ten mi jest matką, bratem, siostrą”. Należec do Pana, to najwspanialszy dar, jaki możemy otrzymać na tym świecie.*

**CZYTANIA NIEDZIELNE:**

MDR 9,13-18B;  
 Ps 90,3-6.12-14.17;  
 FLM 9B-10.12-17;  
 Ps 119,135;  
 ŁK 14,25-33

**ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM**

## PARASOLE W DŁOŃ!

**C**zy mamy nienawidzić naszych bliskich aby być uczniami Jezusa? Oczywiście, że nie. Słowo Boże pełne jest poleceń na temat naszego stosunku do naszych bliskich. Mamy ich kochać, szanować, w przypadku dzieci wychowywać, ale zawsze jest polecenie miłości. Jak więc rozumieć dzisiejszą Ewangelię? Jezusowi chodzi oczywiście nie o nienawiść dosłownie, ale o to, byśmy potrafili dla Niego zostawić wszystko, bo gra się toczy o życie wieczne. Kto nie umie wyrzec się wszystkiego, kto swoją egzystencję opiera na ludziach, albo na tym, co posiada, ten nie może być uczniem

Jezusa, bo nic z Jego nauki nie zrozumie. Nasze życie w tym świecie to ciągła walka z pokusami i przegramy Niebo, jeśli wsparcia w tej walce będziemy szukać w otaczających nas ludziach. Czytana dziś Ewangelia św. Łukasza bardzo radykalnie

kłych ludzi żyjących w małżeństwie, która nie wymaga takiego radykalizmu, i druga droga osób konsekrowanych, od których wymaga się radykalizmu ubóstwa, aż po ofiarę życia. W samym tekście nie ma jednak uzasadnienia dla takiej interpretacji.

**✓** *Czytana dziś Ewangelia św. Łukasza bardzo radykalnie stawia wymagania dotyczące uczniów i nie ma tu żadnego kompromisu: albo, albo.*

stawia wymagania dotyczące uczniów i nie ma tu żadnego kompromisu: albo, albo. Przytoczone przez Pana Jezusa obrazy winnicy i wojny uzasadniają ten radykalizm. Albo człowiek wygra, albo zginie. Fajnie byłoby pomyśleć, że to wymaganie wyrzeczenia się wszystkiego dotyczy nie mnie ale osób konsekrowanych. Przyjąć, że istnieją dwie różniące się drogi: jedna droga – zwy-

Dla św. Łukasza nie było podziału na świeckich i duchownych. Wszyscy chrześcijanie byli uczniami Chrystusa. A więc, jak to z nami jest, jaka jest nasza wiara? Jeżeli prawdą jest, że wszystko na tym świecie jest przemijające i nietrwałe, a my jesteśmy stworzeni dla Boga i udziału w Jego królestwie, to w sposób oczywisty jakiegokolwiek trzymanie się tego, co na tym

# CHCĘ BYĆ

Niektórzy mówili o nim: „Janosik w sutannie”. Byli nimi również księża, których spotkałem na rekolekcjach wyjazdowych, niektórzy moi wikariusze oraz ks. Włodzimierz Cyran. Tym ostatnim Bóg posłużył się, abym przeżył tzw. „drugie nawrócenie”, bym poznał żywego Jezusa.

## **Kiedy zapadła ostateczna decyzja o wstąpieniu do wyższego seminarium duchownego?**

Było to na rekolekcjach, na których pełniłem funkcje administratora. Zaraz po powrocie do domu razem z ks. Wojciechem Koryto pojechałem złożyć dokumenty do seminarium.

## **Jak przyjęło Twoją decyzję otoczenie?**

Wachlarz reakcji był bardzo różny w zależności od osoby: od radości do sprzeciwu. Były osoby, które - aby mnie zniechęcić - mówiły o negatywnych aspektach i przykładach rozmaitych kapłanów. Ja im tylko odpowiadałem: „ale ja taki nie będę”.

## **Jak wspominasz lata spędzone w seminarium?**

Seminarium to czas formacji intelektualnej, osobowej, a przede wszystkim duchowej. To bardzo uporządkowany czas, gdzie wszystko ma z góry ustalone miejsce. Jest czas na modlitwę, lekturę duchową, studia i rekreację. Dzięki różnego rodzaju wydarzeniom, takim jak posługa lektora, otrzymanie stroju duchownego, akolitów i diakonat czas szybciej płynął. Seminarium to też nowi znajomi klerycy, ale i księża. Czas seminarium to



## **WYWIAD Z KS. PAWŁEM PALIGĄ, NOWYM WIKARIUSZEM PARAFII BLIZNE**

### **Kiedy pojawiły się u Ciebie pierwsze myśli o tym, aby zostać kapłanem?**

Odpowiadając na to pytanie muszę się cofnąć pamięcią do dzieciństwa, bo już tam mogę doszukiwać się pewnych okrucich powołania. Jak to z dziećmi bywa - bawią się odgrywając różne sceny z życia. Jedni bawią się w lekarzy, inni w policjantów, jeszcze inni w sprzedawców w sklepie, ja się bawiłem w księdza. Oczywiście - nie każdy, kto bawił się w strażaka nim został, ale z perspektywy czasu można było już tam zobaczyć pewne symptomy powołania. Ta myśl wróciła mocniej przed maturą, gdy trzeba było się decydować na jakieś studia. Pamiętam - pojechałem do seminarium na jeden dzień skupienia, ponieważ następnego dnia miałem studniówkę. Był to bardzo owocny czas, jednak postanowiłem skończyć jakieś inne studia, a potem zobaczymy. Na studiach ta myśl o kapłaństwie do mnie wracała. Przez rok po zakończeniu studiów pracowałem we Wspólnocie Przymierza Rodzin Mamre, gdzie mogłem swoje powoła-

nie poddać rozeznanii: przez codzienną modlitwę, Eucharystię, Adorację Najświętszego Sakramentu.

### **Czy zanim rozpoznałeś "głos Boży" w sercu miałeś wcześniej jakieś inne plany, co do swojej przyszłości?**

Oczywiście, myślałem o założeniu rodziny. Myślałem o pracy, jako trener czy nauczyciel wychowania fizycznego albo edukacji dla bezpieczeństwa. Pracowałem przez rok, jak wcześniej pisałem, przy Mamre, gdzie zajmowałem się przygotowaniem otwartych spotkań ewangelizacyjnych.

### **Wielu księży na pewnym etapie swego młodzieńczego życia spotkało kapłana, który ich w pewien sposób zainspirował. Czy i w Twoim przypadku było podobnie?**

Oczywiście, przykład oddanych kapłanów jest bardzo potrzebny, aby rozpoznać w sobie głos Boga. Niewątpliwie był to mój pierwszy proboszcz ks. Prałat Jan Szkoc.

► świecie, jest zdradą Nieba. Dlaczego dopuszczamy się tej zdrady? Wierzmy, ale jakby na niby.

Może dobrze odda to żydowska anegdota: Kiedyś do rabiego przyszedł Żyd, błagając go: „Rabbi, módl się o deszcz. Jest taka susza, że wszystko wysycha. Pomrzemy, bo nie będziemy mieli co jeść!”. „Dobrze, tylko jest jeden problem”. „Jaki rabbi?”. „Ty nie wierzysz, że mogę to sprawić modlitwą”. „Ależ wierzę, rabbi!”. „To gdzie masz parasol?” Nasza wiara ciągle jest jedynie dodatkiem do życia na świecie. I jeśli nie stanie się ona zasadniczą treścią tego życia, to nie osiągniemy tego, co obiecuje Jezus w Ewangeli i czego w swoim życiu doświadczali Apostołowie i doświadczają współcześni święci. Nie ociągajmy się. Parasole w dłoń!

Grażyna Karwowska

## **Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII**

### **Matka Teresa**

Dzisiejsza niedziela upływa w Kościele pod znakiem kanonizacji Matki Teresy z Kalkuty. Na uroczystości spodziewanych jest kilkaset tysięcy wiernych z całego świata. Wśród wielu gości warto zwrócić uwagę na przedstawicieli władz z Indii. Szef indyjskiego rządu nie weźmie osobiście udziału w uroczystościach kanonizacyjnych, ale wysłał do Rzymu 12-osobową wysokiej rangi delegację, na której czele stanie minister spraw zagranicznych Sushma Swaraj. Po raz pierwszy zdarza się, że indyjska delegacja rządowa jedzie na kanonizację.

### **Wolna niedziela?**

Przedstawiciele NSZZ "Solidarność" przekazali w piątek marszałkowi Sejmu Markowi Kuchcińskiemu ponad 518 tys. podpisów poparcia pod obywatelskim projektem ustawy ograniczającej handel

w niedzielę. Taka ilość podpisów to wielki sukces, zważywszy, że były one zbierane w okresie wakacyjnym. Ustawa ma poparcie społeczne. Organizatorzy mają nadzieję, że społeczeństwo przyjmie tę inicjatywę - bez względu na światopogląd - jako wartość religijną, kulturową i rodzinną.

### **Ulica ojca Góry**

Pierwsza w Polsce ulica nazwana imieniem dominikańskiego duszpasterza ojca Jana Góry powstanie w miejscowości Lucyna k. Śremu, w województwie wielkopolskim. Oficjalne nadanie imienia odbędzie się w niedzielę, 4 września. W uroczystości wezmą udział dominikanie, a także przedstawiciele wspólnoty Lednica 2000. Poświęcenie i otwarcie ulicy o. Góry poprzedzi Msza święta. Podczas uroczystości wystąpi zespół "Siewcy Lednicy". Z tej okazji w Lucinach odbędzie się także kiermasz i festyn.

# KAPŁANEM DLA LUDZI

też praktyki w domu dziecka, domu pomocy społecznej, w hospicjum, na parafiach, w szkole, ale także pomoc w roznoszeniu Komunii w szpitalu. A wakacje to czas rekolekcji w drodze, które odbywają się podczas pielgrzymki do Częstochowy, wyjazdy z młodzieżą czy rekolekcje. Dzięki nim mogłem poznać specyfikę posługi z dziećmi, młodzieżą, rodzinami, osobami chorymi i w podeszłym wieku.

## **Czy zdarzały się chwile zwątpienia?**

Tak. Człowiek przeżywa różne chwile w swoim życiu i zadaje sobie różne pytania. Gdy pojawiało się zwątpienie, szukałem odpowiedzi na modlitwie, ale też u kapłanów czy przyjaciół. Największą próbę wiary miałem na



**Chce być kapłanem „dla ludzi”, otwartym i miłosiernym. Chcę być tym, który będzie drogowskazem wskazującym dobrą drogę, drogę do Nieba, drogę do Boga.**

przełomie trzeciego i czwartego roku. Wtedy pomogła mi pewna kobieta, była nią błogosławiona Matka Teresa z Kalkuty, niedługo święta. Czytałem jej książkę pt. „Bądź Moim światłem”, czułem jej pomoc i obecność podczas mojej nocy wiary.

## **A co wspominasz najlepiej z czasów seminaryjnych?**

W seminarium warszawskim jest codziennie godzina Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy, dla chętnych. Codziennie korzystałem z tego czasu. Można powiedzieć, że to setki godzin spędzonych przed Panem. Wiem, że ten czas już nie powróci, ale będzie owocował.

Dobrze wspominam czas praktyk na parafii, gdzie można było zobaczyć i doświadczyć codziennego życia duszpasterza.

## **Na trzecim roku przyjąłeś sutannę. Jakie uczucia towarzyszyły Ci, gdy po raz pierwszy pokazałeś się w nowym stroju w domu?**

To niesamowite uczucie. To taki moment, w którym najbardziej widać zmianę, ludzie odbierają cię jako księdza. Jeden z ojców duchownych powiedział, że sutanna to też swoista tarcza. Bo pewnych głupich rzeczy nie zrobisz już, bo nie wypada, np. przechodzić na czerwonym świetle. Spotkałem się z wielką życzliwością ludzi, którzy dziękowali mi, że chodzę po ulicy w sutannie, że to jest dla nich umocnienie. Niewiele razy spotkałem się z jakoś słowną agresją.

## **Kandydaci na diakonów i kapłanów bezpośrednio przed przekazaniem im przez księdza biskupa władzy święceń padają na twarz. O czym myśli się leżąc krzyżem na posadzce kościoła, podczas gdy nad głową słychać śpiew litanii do wszystkich świętych?**

Jest to moment chyba najbardziej wzruszający. Jest to czas intensywnej modlitwy. Leżąc na posadzce, modliłem się słowami litanii i wyobrażałem sobie te zastępy świętych i błogosławionych, którzy wzywani przybywają do kościoła otaczają nas i nas umacniają.

## **Jakim chcesz być duszpasterzem?**

Chcę być kapłanem „dla ludzi”, otwartym i miłosiernym. Chcę być tym, który będzie drogowskazem wskazującym dobrą drogę, drogę do Nieba, drogę do Boga. Chcę być drabiną, po której ludzie będą się przybliżali do Boga.

## **Skąd ksiądz do nas przybył, z jakich stron, z jakiej rodziny?**

Jestem synem Zbigniewa i Mirosławy, mam jeszcze o trzy lata starszą siostrę Ewelinę. Pochodzę z województwa Śląskiego, dokładniej z ziemi Zagłębiowskiej, z Dąbrowy Górniczej.

## **Z czego pisałeś swoją pracę magisterską?**

Pracę magisterską napisałem z teologii duchowości. Jej tytuł brzmi: „Teologiczno – sakramentalne środki w posłudze egzorcystów na podstawie wybranej literatury”. Opisuję w niej, co pomaga nam w walce ze złym duchem. Zająłem się tym tematem, ponieważ przez rok towarzyszyłem kapłanowi, który jest również egzorcystą.

## **Czym oprócz pobożnych zajęć ksiądz się interesuje?**

Interesuje się sportem, ale nie tym na ekranie czy w gazecie, ale w realu. Sam bie-

gam, jeżdżę na rowerze, rolkach, chodzę po górach, wspinam się po skałkach, pływam. Moim sportowym osiągnięciem jest przebiegnięcie maratonu, a w przyszłości chcę ukończyć triathlon.

## **Jakie słowa zamieścił ksiądz na obrazku prymicyjnym i dlaczego właśnie taki wybór?**

Na obrazku prymicyjnym zamieściłem słowa z rytu przyjęcia kandydata na członka do wspólnoty Mamre, które brzmią: „Czy przyjmujesz wolę Bożą nawet, jeśli będzie krzyżem? Przyjmuję.” Wypowiadałem je kilkakrotnie, trzymając w ręku. Naszym głównym powołaniem jest pełnienie woli Bożej, ponieważ wtedy będziemy prawdziwie szczęśliwi, nawet, jeśli po ludzku, wydaje się to trudnością. To moje motto na lata kapłańskie, zdaje sobie sprawę z wagi tych słów, ale Bóg nigdy nie wymaga od nas tego, co niemożliwe z Jego pomocą.

## **Czego Księdzu życzyć?**

Bym w tym wyborze wytrwał do końca, bym coraz bardziej kochał Boga i ludzi. Bym stawał się święty i innych do świętości prowadził, by nie było rozdźwięku między tym, co mówię, a tym jak żyję. Bym zawsze szukał i pełnił wolę Boga, by moja i Jego wola była jedna.



## **Ojciec Święty FRANCISZEK**

**Drodzy bracia i siostry,  
w tym jubileuszowym Roku  
miłosierdzia w szczególny  
sposób doświadczamy  
uzdrowiającej mocy miłości Boga.  
Nie bójmy się przychodzić do  
Chrystusa z naszym cierpieniem  
i naszymi słabościami!  
Niech działanie Jego łaski  
pomaga nam wciąż na nowo  
odkrywać w sobie i w innych  
godność dzieci Bożych  
powołanych do udziału  
w Jego świętości. Z serca wam  
błogosławię. Niech będzie  
pochwalony Jezus Chrystus!**

AUDIENCJA GENERALNA, 31 sierpnia 2016 r.

# > Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **04.09** – pierwsza niedziela miesiąca, po sumie Adoracja Najświętszego Sakramentu, procesja, zapraszamy asysty
2. **05.09** – poniedziałek, o g. 18 modlimy się za naszych zmarłych poleconych modlitwie Kościoła w wypominkach
3. **08.09** – czwartek, święto Narodzenia NMP, po Mszy św. o g. 18 błogosławieństwo ziarna siewnego i nasion
4. **11.09** – niedziela, w czasie Mszy św. o g. 10.30 poświęcenie plecaków, suma odpustowa, którą będzie celebrował Ks. prof. prałat Krzysztof Pawlina, adoracja i procesja, zapraszamy asysty, taca na Seminarium Duchowne
5. Prosimy o zgłaszanie dzieci, którzy rozpoczną przygotowanie do I Komunii św., spotkanie 18.09 po Mszy św. o g. 10.30.

## Chrześcijańskie mp3

### > 40 i 30 na 70 - POZOR



40 synów i 30 wnuków jeżdżących na 70 osłętach (w skrócie 40i30na70) powraca! Premiera albumu odbyła się 24 maja 2016 r. Na płycie znajduje się 14 utworów, wśród nich znajdują się przebojowe, rytmiczne i przepiękne utwory.

Początki wrocławskiej kapeli sięgają 1999 roku (festiwal SacroSong '99). Wydali w sumie sześć płyt:

- 1999 – Dwie drogi (płyta demo),
- 2001 – Gdzie jesteś?,
- 2003 – Jest takie miejsce,
- 2005 – Nowa rzeczywistość,
- 2006 – Koncertowo,
- 2009 – Głowa na pół.

Materiały ze strony [www.chrześcijańskiegranie.pl](http://www.chrześcijańskiegranie.pl)  
opracowanie Agnieszka Idzkowska

## HUMOR



### > 10 września - Zapraszamy na bajkę muzyczną „Gazetowe Miasteczko” w Centrum Kultury Izabelin

Amatorski Teatr „Blżej Nieba” przy parafii w Bliznem zaprasza wszystkie dzieci na bajkę muzyczną pt.: „Gazetowe Miasteczko”. Spektakl odbędzie się 10 września o 18.00 w Centrum Kultury Izabelin, ul. Matejki 21. Wstęp wolny!



## MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

### Niedziele i święta

9.00  
10.30 - Msza święta dla dzieci, (wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

### Dni powszednie

8.00, 18.00

### Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

### Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe po Mszy św. o godzinie 18.00 a w niedziele o godzinie 17.30

### Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

## KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1  
05-082 Blizne  
tel./fax (022) 7220250

### Konto parafii

Bank BPH SA Warszawa  
74 1060 0076 0000 4042 8018 7516

## Redakcja

[redakcja.objawieniepanskie@gmail.com](mailto:redakcja.objawieniepanskie@gmail.com)

[www.objawieniepanskie.waw.pl](http://www.objawieniepanskie.waw.pl)

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z epifankiem)

**KOSZT WYDANIA: 50 GR**

**CENA: dobrowolne ofiary złożone do koszyka**